

AKT ERYGOWANIA OCHRONKI W LIPNICY MUROWANEJ

„W imię Trójcy Przenajświętszej.

Działo się to w siedmiowiekowym mieście Lipnicy Murowanej w dniu Błogosławionego Szymona 18 lipca, Roku Pańskiego tysięcznego dziewięćsetnego trzydziestego ósmego (1938), od wskrzeszenia Niepodległej i Zjednoczonej Polski dziewiętnastego, gdy na Stolicy Apostolskiej zasiadał Jego Świątobliwość Papież Pius XI, gdy godność Prezydenta Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej piastował profesor Ignacy Mościcki, gdy na Stolicy biskupów tarnowskich zasiadał Ks. Biskup Dr. Franciszek Lisowski, Wojewodą Krakowskim był Dr. Józef Tymiński, Starostą Bocheńskim Władysław Pałosz, Parafią rzymsko-katolicką zawiadywali i pasterzowali Ks. Dziekan Józef Kozieja proboszcz i Ks. Stanisław Pieprznik wikariusz, rządy nad miastem Lipnicą Murowaną sprawował Wójt gminy zbiorowej Stanisław Piotrowski jako Burmistrz a Szymon Piotrowski jako zastępca. Następnym pokoleniom naszego miasta, kiedyś po wielu latach akt ten czytającym niech wiadomem będzie co następuje:

Myśl pierwszą i potrzebę zwołania do życia ochronki w Lipnicy Murowanej rzuciła przed około 40 laty młodzież gimnazjalna lipnicka z Aleksandrem Piotrowskim dziś O. Redemptorystą na czele, wielkim propagatorem kultu Błog. Szymona. Młodzież ta zapaliła się do tego dzieła, urządzała przedstawienia a skromne dochody przeznaczała na założenie funduszu budowy ochronki. Fundusz ten złożony w Kasie Stefczyka na książeczkę, zdewaluował się po wielkiej wojnie. Myśl jednak o powstaniu ochronki nie przestawała zajmować umysłów Lipniczan, nie tylko w Ojczyźnie, ale przeniosła się za Ocean na grunt amerykański, gdzie za chlebem rozprószeni Rodacy w znoјnej pracy, zawsze myślą o potrzebach Lipnicy i znaczą ofiarnością na wszystkie cele, swoje przywiązanie do Macierzy.

W roku 1926 w podróży po Stanach Zjednoczonych ś.p. Ks. Dr. Paweł Jarosiński, Lipniczanin, przedstawił im potrzebę budowy ochronki i na jego zew pośpieszyli i hojną ręką rzucili 1600 dolarów amerykańskich Rodacy z Sayreville, Baltimore, Chicago i Omaha. Pieniądze te złożone są na książeczce w Miejskiej Kasie Oszczędności Miasta Krakowa i służyć będą wymienionym celom.

Utworzony 27 lipca 1934 r. Związek Lipniczan wziął sobie za zadanie szybkie zrealizowanie myśli o budowie ochronki i domu ubogich. W roku 1935 przybyła do Lipnicy w progi rodzinne Matka Generalna S.S. Urszulanek S.J.K. Maria Urszula Hr. Ledóchowska, niezmordowana w pracy społecznej, wielka siewczyni idei narodowych przez swoje placówki, umacnianie polskości na rubieżach Rzeczypospolitej a w ośrodkach przemysłowych przez pracę wśród tych najbiedniejszych i niesienie im pomocy duchowej i materialnej, chroniąc ich w ten sposób od zakusów wrogich

wierze katolickiej i Ojczyźnie.

Z tą dostojną Osobą, dziedziczką starej, wielce zasłużonej Rodziny Hr. Ledóchowskich zetknął się Zarząd Związku Lipniczan, któremu oświadczyła, że o Lipnicy zawsze pamięta a dowodem tej pamięci będzie postawiona przez Jej Zgromadzenie zakonne ochronka, w której poza wychowywaniem dzieci, będzie placówka dla starszej młodzieży przygotowująca ją do życia zawodowego. Następstwem rozmowy z Matką Generalną było powstanie w dniu 24 kwietnia 1938 r. Towarzystwa Budowy i Utrzymania Ochronki, na którym jednogłośnie obrano Rodaka Stanisława Piotrowskiego, Burmistrza miasta Lipnicy Murowanej Przewodniczącym, Ks. Dziekana Józefa Kozieję zast. Przewodniczącym, Rodaka Wojciecha Zaczka mł. Sekretarzem a Rodaka Józefa Urbańskiego skarbnikiem; w Komitecie były reprezentowane prawie wszystkie rodziny żyjące w Lipnicy z J. W. Panią Hr. Franciszką Ledóchowską na czele, Siostrą Matki Generalnej. Do pracy przystąpiono natychmiast. Ochronka staje na miejscu rodzinnym ś.p. Wojciechów Kuców, odstąpionym za połowę ceny wartości.

Plan budowy wykonał architekt Tadeusz Rutkowski z Bochni, roboty murarskie prowadzi p. Józef Serwin z Jadownik.

Po długich wysiłkach urzeczywistniamy myśl naszych Ojców i naszą – powstaje pomnik-ochronka, gdzie kształtować się będą młodociane serca na tęgich obrońców Boga i Ojczyzny. – Wyjdą z niej całe szeregi Lipniczan uzbrojone w męstwo i hart ducha pójdą niezmordowani i wytrwali w bój i zwyciężą. Łaska i miłosierdzie Boga, o które prosimy, niech zawsze towarzyszą Matce Generalnej, Braciom z za Oceanu i Wszystkim, którzy się do tego zbożnego dzieła przyczynili, a młodym bojownikom niech będzie pomocą we wszystkich poczynaniach, by w nich, unikając niezgody i osobistych ambicji, przyczynili się do utrwalenia mocarstwowości Odrodzonej i Kochanej Polski, dla której o błogosławieństwo i wieczystą wolność Ciebie Panie Boże prosimy, a Ciebie Matko Boga Jedyne, Królowo Korony Polskiej i Ciebie Nasz Kochany Rodaku Błogosławiony Szymonie pokornie wzywamy, abyście się do Jezusa zawsze za nami wstawiali. Wysłuchaj nas Panie. Amen.

Aktu poświęcenia kamienia Węgielnego dokonał Ks. Prałat Dr. Władysław Kuc, prepozyt miasta Bochni, Lipniczanin.”